

Silni, zwarcu, gotowi?

15 czerwca 2022

Premier Mateusz Morawiecki na otwarciu w dniu 13 czerwca br. pneumatycznej strzelnicy sportowej w Zespole Szkół nr 1 w Myszkowie stwierdził, że: „jeśli Rosji kiedykolwiek miałoby przyjść do głowy, żeby zaatakować Polskę, to Kreml musi wiedzieć, że w Polsce jest 40 mln Polaków gotowych stanąć z bronią w ręku, żeby bronić swojej ojczyzny”.



Nie wiadomo jak traktować powyższą wypowiedź premiera – jako ostrzeżenie, czy jako demonstrację siły? Na marginesie, jak powszechnie wiadomo politycy sanacyjni również przed wrześniem 1939 roku prężyli muskuły, gardłując, że jesteśmy „silni, zwarcu i gotowi”, że „nie oddamy nawet jednego guzika od munduru”... Jak się okazało rzeczywistość zweryfikowała te butne zapowiedzi, a sanacyjna elita, zamiast bronić ojczyzny, pojechała na spóźnione wakacje do Rumunii.

Nawiasem mówiąc, nie wiem co premier miał na myśli mówiąc o 40 milionach uzbrojonych Polaków. Czy miał na myśli również kobiety, dzieci, osoby chore i niepełnosprawne, a także obywateli w wieku podeszłym i starczym? Nawet jeśli zebrać wszystkich, to według danych oficjalnych danych populacja ludności Polski wynosi 38 179,8 tys. osób. (dane według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2021 roku). Sytuacja komplikuje się jeszcze bardziej, gdy uwzględnimy osoby innych narodowości zamieszkujące nasz piękny kraj. A może statystyki uwzględniają także jeszcze nienarodzonych?

Rozczulające jest również przeświadczenie premiera Morawieckiego, że Władimir Putin – prezydent państwa będącego drugą po USA potęgą militarną świata, przestraszy się tak wielkiej siły i determinacji. Ale o czym tu mówić? Rosja to

przecież „państwo z tektury”, „kolos na glinianych nogach”, a rosyjscy żołnierze nie mają nawet paliwa do czołgów... Koresponduje to z wypowiedziami innego polityka, jakoby Polska była na tyle rozległa, że będzie gdzie rosyjskich napastników pochować.

No cóż – grunt to dobre samopoczucie...

Autorstwo: Michał Radzikowski

Źródło: MyslPolska.info